

# ISTOTA I ZASADY PROCESU KARNEGO 25 LAT PÓŹNIEJ

---

Księga poświęcona pamięci  
Profesora Andrzeja Murzynowskiego



Wolters Kluwer

# ISTOTA I ZASADY PROCESU KARNEGO 25 LAT PÓŹNIEJ

---

Księga poświęcona pamięci  
Profesora Andrzeja Murzynowskiego

redakcja naukowa

Maria Rogacka-Rzewnicka  
Hanna Gajewska-Kraczkowska

Zamów książkę w księgarni internetowej

**proinfo.pl**  
księgarnia internetowa



## PROFESOR ANDRZEJ MURZYNOWSKI 1926–2016

Księgi pamiątkowe lub jubileuszowe, dedykowane ważnym i zasłużonym osobom, najczęściej rozpoczynają się od ich biografii obejmującej najważniejsze fakty z życia i działalności. Tym razem jest inaczej ze względu na fakt, że po śmierci Profesora Andrzeja Murzynowskiego ukazały się trzy wspomnienia zawierające życiorys oraz opis dokonań Pana Profesora autorstwa Stanisława Wąłtosia („Państwo i Prawo” 2017/2, s. 852) oraz Marii Rogackiej-Rzewnickiej („Palestra” 2017/3 i „Studia Iuridica” 2018/78).

Wymaga przypomnienia, że w 1997 r. ukazała się pierwsza Księga poświęcona Panu Profesorowi Murzynowskiemu z okazji Jego 70. urodzin, zatytułowana *Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego* („Studia Iuridica” 1997/33).

Obecna Księga pt. *Istota i zasady procesu karnego 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego* jest pośmiertnym hołdem złożonym Panu Profesorowi przez Jego przyjaciół i uczniów w trzecią rocznicę śmierci, która przypada 13.12.2019 r. Tytuł ten jest charakterystyczny; nawiązuje bowiem do okresu, który upłynął od ukazania się ostatniego wydania najważniejszego dzieła Pana Profesora: *Istota i zasady procesu karnego* (Warszawa 1994). Zdziawiająca jest to, że mimo upływu tylu lat jest ono nieustannie aktualne i ważne, a dla kolejnych pokoleń procesualistów karnych stanowi z wyboru wciąż obowiązkową lekturę.

Nietypowość pomysłu na wstęp do niniejszej Księgi polega na wyborze trzech kwestii, które istotnie zaznaczyły swą obecność w poglądach i działalności Pana Profesora. Są to kolejno: legalizm ścigania przestępstw, idea sprawiedliwości naprawczej oraz aktywność ekspercka.

W twórczości Pana Profesora A. Murzynowskiego widoczne jest szczególne przywiązanie do zasady legalizmu ścigania przestępstw. Wchodząc w polemikę z M. Cieślakiem, Pan Profesor Murzynowski przekonywał, że wskazywane przez tego autora przykłady oportunistycznych rozwiązań prawnych, jak: immunitety, umorzenie ze względu na znikomy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu czy środki probacyjne, mieszczą się w treści zasady legalizmu, tyle że inaczej pojmowanej<sup>1</sup>. Podobne przywiązanie do legalizmu prezentował również wtedy, gdy do polskiego porządku prawnego przenikały różne oportunistyczne instytucje prawne. Dużo pisał

---

<sup>1</sup> A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 151.

Pan Profesor również o niebezpieczeństwie pozaprawnego oportunistycznego w praktyce organów ścigania, akcentując konieczność ustanowienia zabezpieczeń przed takimi praktykami. Za środek przeciwdziałania tym niebezpieczeństwom uznawał Pan Profesor rzetelną kontrolę sądu nad prokuratorskimi decyzjami o umorzeniu postępowania karnego. Zawsze wyważone i starannie umotywowane poglądy prawne znajdowały odzwierciedlenie także w stosunku Profesora do rosnącego znaczenia oportunistycznego procesowego. Pan Profesor nie negował tej ewentualności *in extenso*, lecz apróbował jedynie wąski zakres wyjątków od zasady legalizmu. Na gruncie kodeksów z 1969 r. do oportunistycznych wyjątków zaliczał ściganie określonych przestępstw na zarządzenie Prokuratora Generalnego (art. 116 k.k. z 1969 r.), a następnie tzw. umorzenie absorpcyjne (art. 11 obecnego k.p.k.) oraz instytucję świadka koronnego w zakresie przewidzianego w ustawie z 25.06.1997 r. o świadku koronnym wyłączenia podlegania karze i procesowej niedopuszczalności postępowania<sup>2</sup> (art. 9)<sup>3</sup>. Do tego ostatniego środka miał stosunek krytyczny, dopuszczając jego zastosowanie w zakresie wąskiej kategorii najgroźniejszych przestępstw.

Ze względu na zasadę legalizmu oraz inne zasady karnoprosesowe początkowo z ostrożnością (nawet z dystansem) wypowiadał się Pan Profesor na temat koncepcji porozumień procesowych i uzgadniania rozstrzygnięć dotyczących winy i kary, lecz z czasem można zauważyć w poglądach Pana Profesora więcej zrozumienia dla tych instytucji w sytuacji narastających od lat 90. XX w. problemów polskiego systemu sprawiedliwości.

Do końca Pan Profesor pozostał wierny zapatrywaniu o konieczności dominującej roli zasady legalizmu, mimo ogólnego zewnętrznego klimatu zrozumienia dla koncepcji przeciwnej. Należy zaznaczyć, że Profesor Murzynowski niekiedy odstępował od wcześniej głoszonych poglądów albo je korygował, przyznając to szczerze i wprost, co potrafią jedynie nieliczni.

W zasadzie legalizmu Pan Profesor dostrzegał istotne wartości, jak: praworządność wymiaru sprawiedliwości, równość wszystkich wobec prawa, społeczne znaczenie tak ukształtowanej sprawiedliwości. Wymienione kategorie dobrze wyrażały nie tylko przekonania prawne Profesora Murzynowskiego głoszone na gruncie postępowania karnego, lecz również Jego postawę osobistą w różnych życiowych wymiarach.

Tematycznym łącznikiem między przedstawionymi poglądami na temat zasady legalizmu a kolejną poruszoną kwestią jest stanowisko Pana Profesora akceptujące kompetencję prokuratora do umorzenia postępowania w przypadku zawarcia ugody między sprawcą i ofiarą przestępstwa oraz wypełnienia jej warunków w toku postępowania przygotowawczego. Profesor Murzynowski przyznał, że „byłoby to pewnego rodzaju odstępstwo od zasady legalizmu na rzecz prokuratorskiego oportunistycznego

---

<sup>2</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 1197.

<sup>3</sup> A. Murzynowski, M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm ścigania przestępstw i jego granice w nowym kodeksie postępowania karnego* [w:] *Ius et lex. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin 2002, s. 144–146.

ale o charakterze racjonalnym i umiarkowanym. Popęlenie przestępstwa nie pozostawałoby tu bowiem bez wszelkiej reakcji ze strony organów powołanych do ścigania jego sprawców (...)<sup>4</sup>. Warto zauważyć, że w wyrażonym stanowisku uwidoczniła się w pewnym sensie dominacja mediacji, której Pan Profesor Murzynowski był wielkim zwolennikiem, nad przywiązaniem do zasady legalizmu. *Notabene* pogląd Pana Profesora znalazł swoiste odzwierciedlenie prawne w instytucji tzw. umorzenia kompensacyjnego (dawny art. 59a k.k.)<sup>5</sup>, wprowadzonej ustawą z 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw<sup>6</sup>, a następnie uchylonej przez ustawę z 11.03.2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>7</sup>.

Profesor Andrzej Murzynowski zainteresował się ideą sprawiedliwości naprawczej (jeszcze jej tak nie nazywając) pod koniec lat 60. XX w., obserwując praktykę sądów francuskich. Powtarzał za Tadeuszem Kotarbińskim, że mówiąc o racjonalizacji karności, trzeba mieć na uwadze przede wszystkim naprawienie przez sprawcę przestępstwa zła, które on swym czynem wyrządził.

Pisał: „Jestem zwolennikiem tego, aby nie zmierzać do zwalczania przestępczości jednostronnymi metodami nadmiernego rygoryzowania prawa, ale osiągać cel konsekwentnym wykonywaniem racjonalnie ukształtowanych norm prawa karnego, nastawionych na zróżnicowane, a zarazem i cywilizowane metody działania wymiaru sprawiedliwości (...)”<sup>8</sup>.

Za taką „cywilizowaną” metodę uznawał mediację, w której upatrywał także sposobu na skrócenie i uproszczenie biegu postępowania karnego. Ale przede wszystkim Pan Profesor w mediacji widział to, co w życiu i nauce było Mu bliskie: walory etyczne i moralne. Pisał, że w kontradyktoryjnym procesie po drodze gubią się wartości. Proces jest bowiem w istocie walką, w której pokrzywdzony kierować się może wyłącznie żądą odwetu, a oskarżony posługiwać się kłamstwem i pomówieniami. Oba stronom nie zależy wtedy na sprawiedliwości, ale na zwycięstwie własnej racji, a metody w tej walce bywają bezpardonowe i złe.

---

<sup>4</sup> A. Murzynowski, M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm...*, s. 152.

<sup>5</sup> Przepis ten stanowił:

„Art. 59a. § 1. Jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, pojednał się z pokrzywdzonym, w szczególności w wyniku mediacji i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie, umarza się, na wniosek pokrzywdzonego, postępowanie karne o występki zagrożony karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także o występki przeciwko mieniu zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jak również o występki określony w art. 157 § 1.

§ 2. Jeżeli czyn został popełniony na szkodę więcej niż jednego pokrzywdzonego, warunkiem zastosowania § 1 jest pojednanie się, naprawienie przez sprawcę szkody oraz zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę w stosunku do wszystkich pokrzywdzonych.

§ 3. Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca, że umorzenie postępowania byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary”.

<sup>6</sup> Dz.U. poz. 1247 ze zm.

<sup>7</sup> Dz.U. poz. 437 ze zm.

<sup>8</sup> A. Murzynowski, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, „Jurysta” 2002/9, s. 3.

Według Profesora Murzynowskiego w mediacji relacja między oskarżonym a pokrzywdzonym wygląda zupełnie inaczej. Oskarżony chce naprawić wyrządzone jego czynem zło, rozumie swoją winę i żałuje postępków. Pokrzywdzony wybacza oskarżonemu, a jego krzywda zostaje wynagrodzona. Zachodzi więc ścisły związek pomiędzy mediacją a najdoskonalszą formą sprawiedliwości – sprawiedliwością naprawczą.

Profesor wskazywał także na to, że udana mediacja oznacza wygaszenie konfliktu między sprawcą a ofiarą. Pełnoformatowy proces karny z jego opresyjnym instrumentarium konflikt ten może tylko zaostrzyć. Pokrzywdzony może nie czuć się usatysfakcjonowany wyrokiem, a skazany może poczuć się skrzywdzony samym faktem orzeczenia kary.

Co więcej, mediator jest osobą neutralną dla stron, a przez to – zdaniem Profesora – tworzy korzystny dla rozwiązania konfliktu klimat. Prokurator zaś, jako *dominus litis*, posiadający władcze uprawnienia, tej zdolności nie ma.

Profesor Andrzej Murzynowski deklarował się jako gorący zwolennik mediacji i wiele uczynił dla rozpropagowania tej koncepcji – koncepcji pojmowanej jako alternatywa procesu karnego.

Ci, którzy znali Profesora osobiście lub znają tylko z jego dzieł, wiedzą, że Profesor, zajmujący się przez całe naukowe życie sformalizowaną, surową procedurą, widział w postępowaniu karnym przede wszystkim człowieka, sprawcę przestępstwa i jego ofiarę.

Jego aktywność w promowaniu mediacji znajdowała źródło właśnie w takim postrzeganiu prawa. Dla Profesora słowa Protagorasa, że człowiek jest miarą wszechrzeczy, miały kluczowe znaczenie i w Jego życiu, i w Jego badaniach.

Profesor Andrzej Murzynowski wielokrotnie brał udział w pracach Parlamentu. Uczestniczył w wielu procesach legislacyjnych czy pracach analitycznych, począwszy od I kadencji Sejmu i Senatu. Przez wiele kolejnych kadencji Parlamentu opiniował projekty ustaw związane z postępowaniem karnym. Nie sposób tu wymienić wszystkich. Warto wskazać jedynie kilka, tytułem przykładu. W Parlamencie II kadencji 18.02.1994 r. na połączonych Komisjach Sprawiedliwości oraz Ustawodawczej, obradujących nad pierwszym czytaniem poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego opowiadał się za tym, aby decyzję o zabezpieczeniu majątkowym podejmował sąd, a nie prokurator, jak to było przyjęte w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r.<sup>9</sup>

Dnia 20.04.1995 r. podczas prac połączonych Komisji Sprawiedliwości i Ustawodawczej opowiedział się za przyjęciem w drodze eksperymentu koncepcji tzw. kasacji dzielonej, czyli rozpoznawanej w pierwszym rzędzie przez sądy apelacyjne. Przy poszerzeniu bowiem podstaw kasacji wyrażał obawy, że „do Sądu Najwyższego wpłynie około 5 tys. spraw”. Stąd też jego postulat, aby „przed wejściem w życie nowego kodeksu eksperymentalnie sprawdzić, jak przepisy będą działały w praktyce.

---

<sup>9</sup> <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B2?Open> (dostęp: 21.07.2019 r.).

Na przykład w Niemczech podwójna kasacja nie jest żadnym ewenementem. Jeżeli my «zalejemy» 20 członków Izby Karnej Sądu Najwyższego olbrzymią liczbą spraw kasacyjnych, to zaczną narastać zaległości<sup>10</sup>. Jak się okazało po kilku latach, te słowa okazały się niestety prorocze.

Pan Profesor zajmował również stanowisko w sprawie projektów ustrojowych, jak np. wówczas, gdy dyskutowano w Sejmie, czy prezesa sądu wojewódzkiego powinien powoływać i odwoływać minister sprawiedliwości jedynie spośród sędziów sądów powszechnych, czy też również spośród sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego bądź Sądu Najwyższego<sup>11</sup>.

Na szczególne uwzględnienie i szacunek zasługuje udział Pana Profesora w pracach komisji kodyfikacyjnej, której zadaniem było przygotowanie obecnego Kodeksu postępowania karnego. Szefem zespołu prawa procesowego, w którym uczestniczył Pan Profesor, był prof. Janusz Tylman z Uniwersytetu Łódzkiego.

W Sejmie III kadencji Profesor Murzynowski brał czynny udział w obradach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, działającej pod przewodnictwem posła Stanisława Iwanickiego. Tytułem przykładu warto wspomnieć o „dyskusji nad rozwiązaniami prawnymi przyjętymi w nowych kodeksach karnych ze szczególnym uwzględnieniem pragmatyzmu i przydatności tych rozwiązań dla sprawnego przebiegu postępowania karnego”<sup>12</sup>. Obrady te były poświęcone temu, czy wobec dostrzeżonych uchybień kodeksów karnych wprowadzać je w życie 1.09.1998 r., czy też proces ten wydłużyć. Profesor był zdecydowanym zwolennikiem tego pierwszego rozwiązania. Wskazał, że niezależnie od błędów i usterek, które towarzyszą nowym kodeksom, nowa kodyfikacja daje szansę usprawnienia i uwspółcześnienia postępowania karnego. Są w tej kodyfikacji instytucje, takie jak: dobrowolne poddanie się karze, orzekanie o odpowiedzialności karnej na posiedzeniach w porozumieniu z oskarżonym czy mediacja, które pozwolą przyspieszyć postępowanie, bez konieczności prowadzenia rozprawy i wykorzystywania wszystkich trzech instancji.

Drugi argument za wprowadzeniem kodyfikacji w życie wynikał z praktycznych doświadczeń Pana Profesora. Wskazują one, że „jeżeli się coś odkłada, zaczynają się na nowo rodzić dyskusje, spory i rzecz traci na tempie, a może czasem – jak kodeks Zamojskiego – w ogóle zniknąć z historii tego kraju”. Świadom sporów, które na pewno – Jego zdaniem – powstaną po wejściu w życie omawianych nowelizacji, zaproponował powołanie zespołu, który będzie skrupulatnie zbierał głosy na temat braków, usterek i potrzeb konkretnych rozwiązań kodeksowych. Zwrócił wreszcie uwagę na to, że mimo najlepszych chęci ustawodawcy zawsze mogą pojawić się określone wątpliwości czy niejasności. Należy je jednak rozwiązywać mądrą

---

<sup>10</sup> <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B2?Open> (dostęp: 21.07.2019 r.).

<sup>11</sup> <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B2?Open> (dostęp: 21.07.2019 r.). Posiedzenie z 21.04.1995 r. Komisje: Sprawiedliwości oraz Ustawodawcza.

<sup>12</sup> <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/9B65D3E2EFCCF75AC1256B730039A939?OpenDocument> (dostęp: 21.07.2019 r.). Na wielu kolejnych posiedzeniach innych komisji występował Profesor w tej sprawie: <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B2?Open> (dostęp: 21.07.2019 r.).



wykładnią, nawiązującą „silnie do *ratio legis* nowych przepisów i do przepisów ogólnych, którym muszą się podporządkowywać przepisy bardziej szczegółowe, zanim usterki zostaną usunięte”.

Wyraził również postulat, aby sąd – bez rezygnacji całkowicie z obowiązku badania prawdy materialnej – był bardziej wspomagany przez aktywną rolę stron, które muszą być dobrze przygotowane i nastawione na stworzenie sądowi warunków uzyskania optymalnej informacji z ich strony, nie zaś, by wszystkie obowiązki spoczywały na sędzię. Z drugiej wszak strony podkreślił znaczenie zasady prawdy materialnej i swoistej służebności zasady *in dubio pro reo* wobec tej pierwszej: „(...) za dużo było nastawień na zasadę *in dubio pro reo*. Jest to zasada cenna, ale nie może być ona nadużywana. Trzeba wykorzystać wszelkie możliwości, aby w jednym i w drugim kierunku prawdę ustalić. Sądy będą niekiedy bezradne, bo sąd nie może prowadzić takich postępowań, które będą zmierzały do przeprowadzenia postępowania w jakimś kierunku, aby wykryć dowody. Ta możliwość musi pozostać, a w sferze wyobraźni prokuratora i także sądu musi istnieć to, że trzeba wyczerpać wszystkie okoliczności w jednym i drugim kierunku, jeżeli sprawa tego wymaga”.

W stanowisku tym warto zwrócić uwagę na trzy rzeczy. Po pierwsze, na rozważne podejście Pana Profesora, w myśl zasady lepsze jest wrogiem dobrego, przemawiające za wejściem w życie omawianych kodeksów, wbrew opinii niektórych, iż stwierdzone usterki czy uchybienia wymagają odroczenia ich wejścia w życie. Rolą ustawodawcy nie jest bowiem zastępowanie stosujących prawo, lecz jedynie ich wspomaganie. I tu drugie istotne spostrzeżenie: potrzeba mądrej, wszechstronnej wykładni, w imię uszanowania woli ustawodawcy, który nie jest omnipotentny i siłą rzeczy nie jest w stanie przewidzieć wszelkich możliwych sytuacji w praktyce. I wreszcie trzecia uwaga: prawo z jednej strony powinno wymuszać aktywność stron, ale z drugiej strony to sąd jest ostatecznie odpowiedzialny za wynik procesu karnego. Nikt i nic nie może go zwolnić od obowiązku ustalania prawdy materialnej, nawet tak szczytna zasada jak *in dubio pro reo*.

Ostatnie na tym posiedzeniu komisji sejmowej, ale chyba najważniejsze stwierdzenie Pana Profesora brzmi następująco: „żeby patrzeć na nasze dzieło z pewną skromnością” i być gotowym na nowelizację, jeśli zajdzie taka potrzeba.

W Sejmie IV kadencji Pan Profesor Murzynowski był ekspertem pierwszej w polskim Sejmie komisji śledczej do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji.

Brał również udział w pracach Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, gdzie wypowiadał się m.in. na temat definicji przestępstwa terrorystycznego czy korzyści majątkowej<sup>13</sup>, a także popierał wprowadzenie obligatoryjnego złagodzenia

---

<sup>13</sup> <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B4?Open> (dostęp: 21.07.2019 r.). Posiedzenie z 17.02.2004 r. Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, rozpatrującej rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2407).

kary w sytuacji, gdy sprawca o statusie tzw. małego świadka koronnego ujawni nieznane organowi okoliczności sprawy<sup>14</sup>.

Powyższe przykłady działalności eksperckiej i zaangażowania na rzecz stanowienia dobrego prawa świadczą o wspaniałej obywatelskiej postawie Pana Profesora. Służbę publiczną traktował jak wartość i powinność. Niezależnie, czy walcząc jako żołnierz Armii Krajowej, czy w okresie powojennym, z zaangażowaniem służył Ojczyźnie i spotkanym ludziom swym oddaniem dla ważnych spraw oraz posiadaną wiedzą i doświadczeniem<sup>15</sup>.

Niniejsza Księga jest formą pośmiertnego oddania szacunku Panu Profesorowi Andrzejowi Murzynowskiemu – za Jego dokonania, postawę życiową, dzieła, które pozostawił, a zwłaszcza za to, kim był.

---

<sup>14</sup> <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B4?Open> (dostęp: 21.07.2019 r.). Posiedzenie z 5.03.2004 r. Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, rozpatrującej projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2542).

<sup>15</sup> <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1001364,zmarl-prof-andrzej-murzynowski-b-prezes-izby-karnej-sadu-najwyzszego.html> (dostęp: 21.07.2019 r.).



BEATA BACHURSKA

INSTYTUCJA REFERENDARZA  
SĄDOWEGO A NACZELNE ZASADY  
PROCESU KARNEGO

Instytucja referendarza sądowego jest dobrze znana w polskim systemie prawnym i występuje obecnie we wszystkich polskich współczesnych procedurach prawnych. Wobec doniosłości znaczenia naczelnych zasad procesu karnego dla modelu postępowania warto w ich ujęciu przedstawić pozycję referendarza sądowego w postępowaniu karnym. Analiza tego zagadnienia wymaga jednak zwrócenia na wstępie uwagi na umiejscowienie referendarza sądowego w systemie ustrojowym oraz na jego kompetencje w procesie karnym.

Na grunt polskiego ustawodawstwa instytucję referendarza sądowego wprowadziła ustawa z 20.06.1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>1</sup>, która uczyniła z niego wyższego urzędnika sądowego, powierzając mu czynności administracyjne oraz czynności z zakresu nadzoru nad pracą sekretariatów sądowych. Dopiero ustawa z 21.08.1997 r. o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o prokuraturze<sup>2</sup> nadała referendarzowi sądowemu status urzędnika państwowego o szczególnym charakterze i randze. Kolejnym krokiem w ewolucji urzędu referendarskiego było wejście w życie obecnie obowiązującej ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>3</sup>. Zgodnie z jej brzmieniem w art. 2 § 2 zadania z zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości, wykonują w sądach referendarze sądowi i starsi referendarze sądowi. Podstawę ustrojową działalności orzeczniczej referendarzy sądowych stanowi natomiast art. 147 § 1 p.u.s.p., który stanowi, że są oni zatrudniani w sądach do wykonywania określonych w ustawach czynności należących do sądów w zakresie ochrony prawnej, innych niż wymiar sprawiedliwości.

Charakter prawny instytucji referendarza sądowego oraz zakres jego kompetencji nie przestają wzbudzać wątpliwości. Nie brakuje ich zwłaszcza na tle postępowania

---

<sup>1</sup> Tekst pierwotny: Dz.U. Nr 31, poz. 137 ze zm.

<sup>2</sup> Dz.U. Nr 117, poz. 752.

<sup>3</sup> Dz.U. z 2019 r. poz. 52 ze zm. – dalej; p.u.s.p.

karnego, do którego wielka nowelizacja polskiej procedury karnej z 2013 r.<sup>4</sup> wprowadziła z dniem 1.07.2015 r. tego „nowego” uczestnika. Jak wynika z uzasadnienia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny i niektórych innych ustaw w zakresie wprowadzenia instytucji referendarza sądowego<sup>5</sup>, z jednej strony miała ona na celu w miarę pełne wykorzystanie możliwości, jakie daje art. 2 § 2 p.u.s.p., zgodnie z którego brzmieniem referendarzom sądowym powierzone zostały zadania z zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości, z drugiej zaś uwzględniła konstytucyjny wymóg sprawowania sprawiedliwości jedynie przez sądy i sędziów (art. 175 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r.<sup>6</sup>).

Nowelizacja ta stworzyła zatem możliwość powierzania referendarzom sądowym określonych czynności w postępowaniu karnym. Było to wyjście naprzeciw postulatowi wskazującym, że udział w postępowaniu karnym referendarzy sądowych byłby istotnym instrumentem usprawnienia tego postępowania i odciążenia sędziów od czasochłonnych, chociaż często nieskomplikowanych pod względem prawnym czynności, które w dużej części mają charakter administracyjno-organizacyjny<sup>7</sup>.

Zadania referendarzy sądowych w postępowaniu karnym precyzuje dodany art. 93a § 1 ustawy z 6.06.1997 – Kodeks postępowania karnego<sup>8</sup>, który stanowi, że w wypadkach określonych w ustawie referendarz sądowy może wydawać postanowienia lub zarządzenia. Ponadto zgodnie z przepisem art. 93a § 2 k.p.k. polecenia, które zgodnie z ustawą wydaje sąd, może wydawać także referendarz sądowy. Artykuł 95 k.p.k. określa forum do wydawania przez referendarza sądowego władczych oświadczeń woli. Wynika z niego jednoznacznie, że referendarz wydaje postanowienia na posiedzeniu. Uzupełnieniem wskazanej regulacji jest art. 95b k.p.k., którego § 1 stanowi, że posiedzenie odbywa się z wyłączeniem jawności, chyba że ustawa stanowi inaczej albo prezes sądu lub sąd zarządzi inaczej. Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 95 k.p.k. w celu wydawania zarządzeń i poleceń referendarz sądowy nie ma konieczności przeprowadzenia posiedzenia. Jednakże nie ma też żadnych przeszkód, aby zostały one wydane na posiedzeniu, w szczególności, jeżeli tylko jest to uzasadnione w świetle okoliczności sprawy.

Dokładna analiza przepisów Kodeksu postępowania karnego pozwala przyjąć, iż uprawnienia przyznane referendarzowi sądowemu w postępowaniu karnym dają się sklasyfikować. Pierwsza grupa obejmuje uprawnienia referendarza sądowego do podejmowania określonych czynności, natomiast druga uprawnienia, które wiążą się z wydawaniem władczych oświadczeń woli. Nie wszystkie bowiem kompetencje, jakie

<sup>4</sup> Ustawa z 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.).

<sup>5</sup> Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw, VII kadencja, druk sejm. nr 870, pkt 8.

<sup>6</sup> Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. – dalej: Konstytucja RP.

<sup>7</sup> Uzasadnienie do rządowego projektu..., pkt 6.

<sup>8</sup> Dz.U. z 2018 r. poz. 1987 ze zm. – dalej: k.p.k.

zostały przyznane referendarzowi przez ustawę, kończą się wydaniem przez niego określonego rozstrzygnięcia.

Do pierwszej grupy uprawnień związanych z podejmowaniem przez referendarza czynności procesowych da się zaliczyć udział w procesie dowodzenia związany ze sprawdzaniem okoliczności faktycznych (art. 97 k.p.k.) oraz udział w czynnościach przeprowadzanych na odległość (art. 177 § 1a, art. 390 § 3, art. 517b § 2b k.p.k.). Do drugiej zaś, obejmującej uprawnienia referendarza sądowego do wydawania władczych oświadczeń woli, zaliczyć można natomiast: wydawanie wiążących poleceń (art. 15 § 1 k.p.k.), umarzenie postępowania karnego w wypadkach określonych w ustawie (art. 57 § 2, art. 60 § 4, art. 61 § 2, art. 58 § 2 w zw. z art. 61 § 2 k.p.k.), zawieszanie postępowania karnego w wypadku określonym w ustawie (art. 61 § 1, art. 58 § 2 w zw. z art. 61 § 1 k.p.k.), wydawanie zarządzeń związanych z nadaniem biegu sprawie (art. 120 § 3, art. 338 § 1, art. 422 § 4 k.p.k.), kierowanie spraw do postępowania mediacyjnego (art. 23a § 1 k.p.k.), orzekanie w przedmiocie udziału obrońcy lub pełnomocnika (art. 81 § 1 i 2, art. 81a § 3, art. 84 § 2, art. 249 § 5, art. 378 § 1, art. 451 k.p.k.), nadawanie klauzuli wykonalności (art. 107 k.p.k.), zarządzanie wydawania odpisów i kserokopii akt (art. 156 § 2 i 3 k.p.k.), wydawanie zarządzeń w postępowaniu o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt (art. 162, 163 § 1 k.p.k.), podejmowanie decyzji w przedmiocie dowodów rzeczowych (art. 231 § 1, art. 232 § 1, art. 232a § 2 i 3 k.p.k.), podejmowanie decyzji w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 489 § 1, art. 491 § 2, art. 492 § 1, art. 495 § 1 k.p.k.) oraz orzekanie w przedmiocie kosztów procesu (art. 622, 623, 626 § 2 k.p.k.).

Analizując katalog kompetencji powierzonych referendarzowi, należy wskazać, że nie będzie on orzekał co do istoty sprawy, tj. nie będzie wyrokował w przedmiocie winy i kary, co pozostaje w zgodności z założeniami Konstytucji RP, iż jedynie w gestii sądów pozostanie sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Referendarz sądowy będzie mógł jedynie wydawać postanowienia, zarządzenia i polecenia, ale tylko w wypadkach wskazanych w ustawie, co wymagało, aby enumeratywnie w przepisach szczególnych były wskazane te decyzje, które mogą być wyjęte spod jurysdykcji sądowej.

Wobec powyższego rozważania wstępne muszą nadto zostać uzupełnione poprzez zagadnienia dotyczące ustalenia roli referendarza sądowego w procesie karnym. Jak już wskazano na wstępie, jest on jednym z uczestników tego procesu. Niewątpliwie bowiem jest osobą, która w procesie karnym spełnia funkcję wyznaczoną jej przez prawo procesowe<sup>9</sup> i bierze w nim udział w charakterze wyznaczonym mu przez przepisy Kodeksu postępowania karnego<sup>10</sup>. Wśród uczestników procesu karnego wyszczególnia się jednak co do zasady kilka kategorii. Są to: organy procesowe, strony i quasi-strony procesowe, reprezentanci stron procesowych, rzecznicy interesu

---

<sup>9</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 155.

<sup>10</sup> K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2016, s. 46.

## SPIS TREŚCI

Profesor Andrzej Murzynowski 1926–2016 .....	5
BEATA BACHURSKA	
Instytucja referendarza sądowego a naczelne zasady procesu karnego .....	13
MICHAŁ BŁOŃSKI	
Zasada dwuinstancyjności a reformatoryjny wyrok sądu odwoławczego .....	31
ŁUKASZ CHOJNIAK	
O bezstronności sądu na przykładzie postępowania odwoławczego – wybrane uwagi .....	41
HANNA GAJEWSKA-KRACZKOWSKA	
Zasada jawności dwadzieścia pięć lat później .....	55
KATARZYNA GIRDWOYŃ	
Przywrócenie sądownictwa przysięgłych w Federacji Rosyjskiej .....	67
EWA GRUZA	
Przyznanie się do winy oskarżonego jako element dowodu poszlakowego .....	81
PIOTR HOFMAŃSKI	
Międzynarodowy Trybunał Karny i standardy ochrony praw jednostki .....	95
MONIKA KLEJNOWSKA	
Finansowe aspekty procesu karnego związane z funkcjonowaniem organu procesowego .....	109
ROMUALD KMIECIK	
O prawnodowodowych poglądach i koncepcjach Profesora Andrzeja Murzynowskiego .....	125
RADOSŁAW KOPER	
Pozyskiwanie przez dziennikarzy informacji o procesie karnym w świetle ustawy o dostępie do informacji publicznej .....	135
PIOTR KRUSZYŃSKI	
Stosowanie przez Prezydenta RP prawa łaski w formie indywidualnej abolycji w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego .....	147

HANNA KUCZYŃSKA	
Sprawiedliwość czy „zwycięstwo za wszelką cenę”: podejście prokuratora do zasady prawdy materialnej – analiza porównawcza .....	157
CEZARY KULEZA, ADRIANNA NIEGIEREWICZ-BIERNACKA	
Błąd w ustaleniach faktycznych jako podstawa odwoławcza w perspektywie prawnoporównawczej .....	179
MICHAŁ KUROWSKI	
Wpływ zmian w zakresie prawa dysponowania skargą przez oskarżyciela publicznego na wybrane zasady procesowe .....	199
ZBIGNIEW KWIATKOWSKI	
Udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych .....	207
PIOTR MISZTAŁ	
Kwalifikowany zarzut błędu w ustaleniach faktycznych na gruncie skargi nadzwyczajnej w świetle zasady prawdy materialnej .....	217
KATARZYNA MRÓZ	
Ocena wartości dowodowej (fałszywych) zeznań świadka w procesie karnym w świetle zasady swobodnej oceny dowodów .....	227
IRENEUSZ NOWIKOWSKI	
Udział ławników w składach orzekających w procesie karnym (kwestie wybrane) .....	241
KACPER OLEKSY	
Kilka uwag o skutkach wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17.07.2018 r., K 9/17 (procesowa doniosłość aktu łaski w formie indywidualnej abolicji) .....	265
RADOSŁAW OLSZEWSKI	
Z problematyki zasady skargowości i unormowań dotyczących funkcjonowania prokuratury .....	279
HANNA PALUSZKIEWICZ	
Podstawy normatywne dokonywania oceny dowodów w procesie karnym .....	287
SZYMON PAWELEC	
Oportunizm ścigania w świetle nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary .....	299
MARIA ROGACKA-RZEWNICKA	
Odzwierciedlenie dyrektywy <i>audiatur et altera pars</i> w koncepcji procesu karnego .....	313
PIOTR ROGOZIŃSKI	
Zasada prawdy materialnej a zmiany normatywne dotyczące prekluzji dowodowej w procesie karnym .....	329



ANDRZEJ SAKOWICZ	
Zakres przedmiotowy prawa do milczenia w polskim procesie karnym .....	353
JERZY SKORUPKA	
Limitacyjna funkcja normy z art. 263 § 4 k.p.k. ....	371
PIOTR KRZYSZTOF SOWIŃSKI	
O jawności zewnętrznej rozprawy w kontekście nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 10.06.2016 r. ....	379
MARIA STANOWSKA	
Rehabilitacja osób represjonowanych w latach 1944–1956 z powodu działalności na rzecz niepodległości Polski .....	395
RYSZARD A. STEFAŃSKI	
Zakaz stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na przewidywany wymiar kary lub na zagrożenie karne .....	419
SŁAWOMIR STEINBORN	
Kasacja Prokuratora Generalnego z powodu niewspółmierności kary – powrót rewizji nadzwyczajnej? .....	435
DOBROŚŁAWA SZUMIŁO-KULCZYCKA	
Ekonomia postępowania karnego a zasady procesowe .....	449
DARIUSZ ŚWIECKI	
Zasada bezpośredniości w postępowaniu odwoławczym .....	459
JAROSŁAW UTRAT-MILECKI	
Istota penologicznego opisu kary kryminalnej .....	469
MARCIN WARCHOŁ	
Śledztwa wewnętrzne w podmiotach zbiorowych .....	489
MAŁGORZATA WĄSEK-WIADEREK	
Poglądy Profesora Andrzeja Murzynowskiego na stosowanie tymczasowego aresztowania – spojrzenie z perspektywy najnowszych zmian prawa karnego procesowego .....	501
PAWEŁ WILIŃSKI, STANISŁAW ZABŁOCKI	
Sądy społeczne i sędziowie społeczni w procesie karnym .....	511
JAROSŁAW ZAGRODNIK	
Garść refleksji w sprawie kolegialności składu sądu wyrokującego w pierwszej instancji .....	527
KAZIMIERZ ZGRYZEK	
Ławnik – znikająca instytucja? O poglądach Profesora Andrzeja Murzynowskiego na tę instytucję słów kilka ....	541

Wydawca  
*Joanna Dzwonnik*

Redaktor prowadzący  
*Joanna Ołówek*

Opracowanie redakcyjne i łamanie  
*Violet Design Wioletta Kowalska*

Projekt graficzny okładki  
*Grafos*

© Copyright by  
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2020

ISBN 978-83-8187-028-3

Dział Praw Autorskich  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
tel. 22 535 82 19  
e-mail: [ksiazki@wolterskluwer.pl](mailto:ksiazki@wolterskluwer.pl)

[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)  
księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

